

# Mariusz Turczyński

---

## „Dorastanie do świętości”, Marek Dziewiecki, Częstochowa 2007 : [recenzja]

---

Łódzkie Studia Teologiczne 21, 287-288

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

to, co mi dało rozważanie tajemnic różańcowych, wcale nie było mniej ważne niż wiadomości zaczerpnięte z podręczników teologicznych, było to rzeczywiste, nowe rozumienie objawionej prawdy” (s. 50). Narrator, który do tej pory w książce najczęściej przybiera formę drugiej osoby liczby mnogiej (odtąd częściej będzie wracał do pierwszej osoby liczby pojedynczej), tutaj wypowiada się w niezwykle osobistym „ja”. Co dziwne, po czterech stronach omawiania tematu różańca, większa część tekstu tego rozdziału dotyczy zagadnienia „duchowości” – czym jest i jakie są jej rodzaje, co okazuje się pewnym brakiem konsekwencji. Temat różańca na pewno powinien się w takiej książce znaleźć, trudno jednak zrozumieć, dlaczego Autor prezentuje to zagadnienie w V rozdziale (s. 47–55), skoro o tym, czym jest modlitwa, będzie mówił dopiero w rozdziale IX pt.: *Modlitwa – rozmowa z Bogiem* (s. 95–109). Co więcej, Autor wraca tam do tematu różańca (s. 107), co wydaje się zbędnym powtórzeniem. Wygląda to trochę tak, jakby ktoś umieścił rozdział V trochę poza porządkiem struktury całej książki. Odnośnie do tego rozdziału, powtórzenie trafia się również w rozdziale XV. Autor pyta: „Co to jest duchowość?” (s. 183), a następnie definiuje to pojęcie, odróżniając je od terminu „życie duchowe”. Gdy jednak cofniemy się w treści, to w właśnie w rozdziale V wyraźnie czytamy: „Duchowość jest to pewien sposób prowadzenia życia wewnętrznego” (s. 51). Dalej Autor opisuje rodzaje duchowości na pięciu stronach. Podsumowując, trzeba stwierdzić, że to jednak niewielkie ułomności, wynikające zapewne z redakcji, a nie ogólnego zamysłu Autora nad swoją książką.

*Wiara początkiem...* przekazuje wiele ciekawych treści, porządkuje całe zagadnienie i zachęca do pogłębiania tematu. Możemy tu znaleźć kilka praktycznych wskazań. Autor ukazuje np. rozterki, jakie człowiek może mieć w przeżywaniu swojej wiary; z kart omawianej książki dowiadujemy się, jak podchodzić do tego rodzaju przeżyć (por. s. 43–44). Czytamy również o roli uczuć w życiu wewnętrznym (s. 125–144). Bardzo ciekawą i praktyczną wskazówką wydaje się to, że w pracy nad sobą, trzeba wybierać to, co trudniejsze; natomiast w osobistej modlitwie, należy iść za natchnieniem: „należy wybierać to, co ułatwia skupienie, co w danej chwili bardziej pociąga i pomaga do zjednoczenia z Bogiem” (s. 107). I wiele innych. Autor nawiązuje do duchowości świętych Kościoła: św. Teresy od Dzieciątka Jezus i św. Ignacego Loyoli (cały trzynasty rozdział: „O rozeznawaniu duchów, czyli o wybieraniu właściwej drogi działania”), czym wzbogaca przekaz duchowy książki. Trzykrotnie też przywołuje przykład biblijnego patriarchy Abrahama.

Papież Benedykt XVI, otwierając swoim listem *Porta fidei* Rok Wiary, napisał: „Podwoje wiary (por. Dz 14, 27) są dla nas otwarte [...]. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie” (Benedykt XVI, *List apostołski Porta fidei*, nr 1). Myślę, że książka ks. prof. Andrzeja Santorskiego, *Wiara początkiem życia wewnętrznego* dobrze wpisuje się w tę misję rozwoju wiary, do której zachęca Papież. Niezwykle ważnym dopowiedzeniem jest droga życiowa Księdza Profesora, która niejako poświadcza, że między innymi zapiski z omawianej książki są treścią płynącą z własnego doświadczenia, treścią popartą życiem Autora. Dobrze to oddają słowa ks. Henryka Małeckiego, umieszczone na IV stronie okładki: „Ks. Andrzej Santorski był nie tylko teologiem, ta teologia, którą uprawiał, była dla niego narzędziem wchodzenia w tajemnicę życia Bożego. I to się zawsze czuło na jego wykładach, że on chodzi w obecności Pana Boga, że to nie jest tylko jakieś mędrkowanie i spekulowanie ludzkie, ale że to jest pewnego rodzaju modlitwa”.

ks. Piotr Kaczmarek

Wyższe Seminarium Duchowne, Łowicz

ks. Marek D z i e w i e c k i, *Dorastanie do świętości*, POMOC Wydawnictwo Misjonarzy Krwi Chrystusa, Częstochowa 2007, ss. 269.

Książka ks. Marka Dziewieckiego jest swego rodzaju przewodnikiem na drogach dorastania do wielkiego i bogatego człowieczeństwa. Jest skierowana do wszystkich ludzi dobrej woli, czyli do tych, którzy chcą odkrywać prawdę o sobie, o życiu, o Bogu i zgodnie z tą prawdą żyć. Jej celem jest ukaza-

nie optymalnej, czyli najlepszej drogi życia każdego człowieka, tzn. drogi, którą proponuje Chrystus, Ten, który najlepiej zna nas i rzeczywistość, w której żyjemy.

Książd Marek urodził się 3 lipca 1954 r. w Radomiu. Po uzyskaniu matury wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Świecenia kapłańskie przyjął w 1979 r. Jest doktorem psychologii (Universita Salesiana, Rzym) i magistrem teologii (KUL), od 1988 r. wykładowcą psychologii i pedagogiki w Seminarium Duchownym w Radomiu. Obecnie prowadzi wykłady również w Radomskim Instytucie Teologicznym, na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a także w Podyplomowym Studium Profilaktyki Uzależnień Uniwersytetu Łódzkiego. Od jesieni 1997 r. pełni funkcję Krajowego Duszpasterza Powołań. Jest członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Trzeźwości. Współpracuje z Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jako specjalista w dziedzinie profilaktyki i terapii uzależnień. Wiosną 1998 r. uczestniczył w pracach powołanego przez ministra edukacji zespołu ds. opracowania podstaw programowych „wiedzy o życiu seksualnym człowieka”. Jednym ze stałych zajęć są jego spotkania w szkołach średnich, w czasie których rozmawia z młodzieżą o tym, jak wygrać życie i być szczęśliwym. Publikuje książki i artykuły, m.in. na temat psychologii zdrowia, profilaktyki i terapii uzależnień, a także z zakresu komunikacji międzyludzkiej. Jego publikacje dotyczą również zagadnień pedagogicznych: kształtowania dojrzałej postawy wobec poszczególnych sfer ludzkiej rzeczywistości, wychowania seksualnego, formacji sumienia i dojrzałej religijności oraz sposobów udzielania odpowiedzialnej pomocy wychowawczej.

Książka podzielona jest na pięć rozdziałów. W pierwszym autor opisuje postawę wiary jako przyjaźnienie się z Bogiem, który jest Miłością. W drugim przedstawia więź z Bogiem, z bliźnim i z samym sobą jako źródłem niezawodnej nadziei. W trzecim wyjaśnia precyzyjnie, co jest istotą miłości; jak postępować, żeby nie mylić miłości z uczuciami czy naiwnością. Czwarty rozdział poświęcony jest zagadnieniu odpowiedzialnej wolności. Wyjaśnione są w nim kryteria i zasady postępowania na drodze do zdobywania wolności wewnętrznej, wolności do odpowiedzialności. W piątym rozdziale autor prezentuje różne oblicza szczęścia, m.in. w życiu małżeńskim i kapłańskim. Szósty i ostatni rozdział traktuje o radosnej świętości, czyli szczytce mądrości i miłości, szczytce, do którego zdobywania powołany jest każdy z nas.

Książka *Dorastanie do świętości* jest napisana prostym, ale jednocześnie precyzyjnym językiem, co bardzo ułatwia przyswajanie treści. Tematyka poruszana przez autora to treści i wartości o decydującym znaczeniu w życiu każdego człowieka. Jej jasny i ważki przekaz jest zachętą do tego, żeby dobrze wykonać swoje życie, żeby je wygrać i to nie tylko życie ziemskie, ale i wieczne.

Mariusz Turczyński

Marta G o d z o n, *Call girl i video sex chat – praca dla seksualnie wyzwolonych kobiet czy forma współczesnej prostytucji?*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, ss. 82.

Recenzowana książka odnosi się do ważnego i zarazem kontrowersyjnego współczesnego problemu, a mianowicie do pracy w *sekstelefonie* i na *video sex chatach*. Zasadniczy problem badawczy można ująć w następującym pytaniu: Czy taką działalność można uznać za prostytucję? W celu odpowiedzi na takie pytanie autorka ukazuje literaturę przedmiotu oraz wyniki własnych badań. Odpowiedź swoją na to pytanie, autorka zamieszcza w zakończeniu pracy. Należy docenić autorkę, gdyż miała odwagę podjąć to niełatwe zagadnienie.

Literatura przedmiotu ukazuje prostytucję jako zjawisko społeczne, a także przedstawia czynniki warunkujące to zjawisko. Najpierw została przedstawiona w skrócie historia prostytucji. W starożytności prostytucji patronowała Afrodyta – bogini miłości. W tej epoce wykształciło się kilkanaście kategorii, np. *uariae* – mieszkające na cmentarzach, a łączące prostytucję z byciem po-